GOSPODARKA · FELIETON

NOWA KLASA RZĄDZĄCA: ASYMILACJA I GLOBALIZACJA

Adam Twaróg · 7 lutego 2025

Reżim menedżerski pochłania kolejne aspekty życia, a jego asymilacyjny charakter zwalczania opozycji rozszerza się także poza granice danego państwa.

Po dowiedzeniu się, jak wewnętrznie działa władza klasy menedżerskiej, warto przyjrzeć się międzynarodowym konsekwencjom rewolucji. Oba te tematy są ze sobą związane. W ramach państw menedżerskich jednym z mechanizmów pokonywania opozycji okazało się wchłanianie jej przez technostrukturę.

Gospodarka menedżerska to gospodarka korporacji i wielkich przedsięwzięć, które wymagają szerokiego zaangażowania klasy kierowników w proces produkcji oraz masowej organizacji. Korporacje są owocem rozrostu organizacyjnego i dążenia do zwiększania się efektywności, która jest główną obietnicą uzasadniającą władzę menedżerów. Jednocześnie ich celem staje się homogenizacja społeczna, której pośrednim efektem jest globalizacja.

Problem asymilacji i homogenizacji

Globalizm i homogenizacja kulturowa w menedżeryzmie mają tę istotną cechę, że w zarządzaniu i technicznym podejściu do organizacji ludzkiej standaryzacja ma wielką wartość. W masowej gospodarce menedżerskiego kapitalizmu lokalne osobliwości kulturowe stanowią przeszkodę dla ustandaryzowanej produkcji i konsumpcji. Dlatego też wielką bronią w rękach menedżerskiego reżimu stała się ideologia nowej lewicy, dość niefortunnie określana mianem *woke*. Publicysta Auron MacIntyre sądzi, że rewolucja menedżerska ma w „wokizmie" ogromnego sojusznika:

„Progresywny, świecki humanizm lub «wokizm» sprzymierzają się z rewolucją menedżerską poprzez blokowanie tworzenia się opozycyjnych sfer suwerenności. Stygmatyzują tworzenie rodzin i tradycyjną religię, nadając im oznaczenie niskiego statusu [społecznego]. Organiczne tożsamości są zastępowane przez bardziej ogólne i przedmiotowe, które można skonsumować i wyrzucić. W imię wyzwolenia jednostka jest pozbawiona każdego naturalnego obowiązku i zależności, a uzależnia się ją od menedżerskiego reżimu. Bez ochrony rywalizujących sfer społecznych wykorzenione jednostki są bezbronne wobec państwa i korporacji, które wymagają całkowitej lojalności"[1].

> Wszystko to, co stanowi konkurencję dla totalnej władzy menedżerów, musi ulec dezintegracji. Organiczne tożsamości kulturowe, takie jak narodowość czy religia, z całością ich tradycji i historii muszą zostać zniszczone i zastąpione przez nowe, wykreowane sztucznie.

Menedżerowie wykorzystują do tego masowe instytucje medialne, które stają się ośrodkami manipulowania opinią publiczną. Biorą w tym udział także instytucje masowej edukacji (uczelnie wyższe, szkolnictwo), których celem jest kształcenie ludzi w duchu menedżerskich ideologii oraz dawanie im obietnicy elitarnego statusu w przyszłości.

W ramach homogenizacji kulturowej odbywa się asymilacja poszczególnych stref społecznych, poczynając od gospodarki i mediów, na wojsku i edukacji kończąc. Wchłaniane są kolejne organizacje i instytucje: przedsiębiorstwa, organizacje rządowe i pozarządowe, kościoły i inne instytucje religijne, szkoły i uniwersytety, a także ośrodki medialne produkujące masową kulturę i rozrywkę. Przypomina to rozdystrybuowany system o niezwykle technicznym i skonsolidowanym charakterze. Jednakże jego zasięg nie ogranicza się wyłącznie do jednego państwa.

Menedżerska globalizacja

Konsekwencją geopolityczną rewolucji menedżerskiej jest tworzenie się wielkich superpaństw. Tylko te kraje, które posiadają odpowiednią masowość i skalę, jak USA czy Chiny, mogą prowadzić jakkolwiek suwerenną politykę. Burnham przewidywał to już w roku 1941, tłumacząc upadek międzywojennego porządku oraz wieszcząc już w czasie II wojny światowej konsolidację kontynentu europejskiego, niezależnie od tego, czy miałaby ona zostać przeprowadzona przez Niemcy Hitlera czy przez jakikolwiek inny byt polityczny:

„Każdy, kto wierzy, że są jakiekolwiek szanse na powrót do systemu w Europie sprzed 1939 roku, żyje w świecie snów, nie w rzeczywistości. Stany Zjednoczone mogą deklarować aż do końca świata, że nie uznają zmian granic dokonanych siłą (jedynym sposobem, którym dokonywały się istotne zmiany w historii, w tym te dokonane przez USA), a Londyn i Waszyngton mogą dalej „akceptować" dziesiątki rządów na uchodźstwie z jednej stolicy do następnej, niewątpliwie kończąc na biegunie północnym, ale te moralne fikcje nie wpompują ani kropli krwi w żyły politycznego systemu, który już jest martwy. [...] W tym samym czasie kapitalistyczny układ dużej liczby suwerennych państw nie może dalej istnieć i faktycznie upada właśnie teraz. Co zajmie jego miejsce? Odpowiedź nie jest generalnie ukryta i [...] nie jest też elementem jakiejś niejasnej spekulacji dotyczącej przyszłości. [...] Porównywalnie duża liczba suwerennych państw narodowych w ramach kapitalizmu jest zastępowana przez porównywalnie małą liczbę suwerennych państw lub „superpaństw", które rozdzielają świat między sobą. Część z wielu usuwanych państw faktycznie może zostać formalnie zachowana, choćby jako administracyjne jednostki, ale zostaną pozbawione suwerenności. Suwerenność zostanie zachowana wyłącznie dla superpaństw"[2].

Nie wszystkie przewidywania geopolityczne Burnhama się sprawdziły (sądził on, że krajami dominującymi miały być ówczesne Niemcy, Stany Zjednoczone i Japonia), jednakże sama koncepcja superpaństw zdecydowanie daje do myślenia, gdy spojrzymy na obecny kształt Unii Europejskiej i to, jak wielkie kontrowersje powoduje nieustanne parcie ku eurofederalizacji (choćby w postaci koncepcji armii unijnej) oraz kolejnych, inwazyjnych form polityki wymuszanej na poszczególnych państwach narodowych.

Dodatkowo występuje też zjawisko menedżerskiego wyścigu zbrojeń. Poszczególne państwa muszą rozwijać swoje biurokratyczne struktury, jeśli chcą efektywnie funkcjonować. Dodatkowo struktura menedżerska w ramach poszczególnych państw ich granice widzi wyłącznie jako ograniczenia własnej ekspansji. Dlatego globalizm jest naturalną konsekwencją menedżeryzmu. Proces ten całkiem zwięźle opisał MacIntyre:

„Aby wciąż rozszerzająca się sieć menedżerskiej biurokracji mogła skutecznie wchodzić w nowe regiony, musi skutecznie dokonać homogenizacji kultury. Nie wystarczy, aby kultura była homogeniczna w ramach danego państwa, musi stać się jednolita w całej międzynarodowej strukturze. Przekształcenie państwa w liberalną demokrację wspomaga ten proces. Demokratyczne elity muszą wprowadzić masowe media, organizacje biurokratyczne i terapeutyczne metody, jeśli chcą osiągnąć poziom inżynierii społecznej potrzebny do utrzymania władzy w systemie opartym na «suwerenności narodu». Nowi demokratyczni przywódcy w innych krajach zyskują znacznie na podłączeniu swoich poddanych do globalnej sieci menedżerów istniejącej już na Zachodzie. Masowe media zaczynają działać, a McDonald's, Starbucks i Apple podążają za nimi"[3].

Tak też stale rozszerzający się reżim zachodniego menedżeryzmu pochłania kolejne państwa, likwidując ich kulturowe osobliwości oraz zastępując je nową, ustandaryzowaną pseudotożsamością. Menedżerska technostruktura Zachodu rozrasta się niczym pleśń, a służy jej oprócz poszczególnych państw szereg instytucji międzynarodowych, w formie unii, organizacji gospodarczych czy wojskowych sojuszy.

Istotne konsekwencje

> Dla nas, Polaków, rewolucja menedżerska przebiegała nieco inaczej niż w krajach Zachodu, które Burnham, Francis czy MacIntyre analizowali. Moją teorią jest to, że zasadnicza instalacja menedżerskiej aparatury dokonała się w czasie Polski Ludowej, choć proces ten istotnie zachodził już w czasie II RP. Zachodni menedżeryzm przybył do nas natomiast po roku 1989 i w roku 2024 jest już dość solidnie osadzony.

Konsekwencje rewolucji są jednak o tyle ważne, że tworzą pewną rzeczywistość polityczną, w której się poruszamy. Rozumienie polityki nie polega wyłącznie na znajomości historii doktryn i ich podstawowych założeń. Jest to przede wszystkim rozumienie władzy i tego, jak tworzące się warunki wpływają na państwo i społeczeństwo.

Zrozumienie fenomenu menedżeryzmu pozwala na uświadomienie sobie tego, że żyjemy w zupełnie nowej erze polityki, zdecydowanie odmiennej od wieku XIX i początków wieku XX, w którym wiele konstrukcji ideowych jest ugruntowana. Pojęcia takie jak „nacjonalizm" czy „komunizm" w dalszym ciągu mają pewne znaczenie, jednakże są one wyłącznie aspektem wyrażania pewnych nadziei lub żądań. Nie wyrażają w pełni rzeczywistości polityczno-społecznej.

> Każdy bowiem prawicowiec, który chce bronić naturalnych porządków społecznych, czy to opartych na rodzinie i religii, czy tożsamości (narodowej, etnicznej), musi być świadomy tego, że wrogi im, nowoczesny, liberalny humanizm jest w wielu aspektach wyrazem miękkiej władzy menedżerskiej. Służy on pogłębianiu się społeczeństw i narodów w technicznym obłędzie, którego skutkiem jest choćby masowa migracja czy obecnie rozumiany „postęp społeczny".

To, jakie działania możemy podjąć w tej rzeczywistości, pozostawiamy na okazję innych rozważań. Mo-

żemy bowiem uznać, że władzy menedżerów należy wypowiedzieć wojnę lub też raczej przejąć menedżerskie struktury dla wprowadzenia w nie naszych idei i koncepcji. Niezależnie od tego każda osoba wiążąca się z prawicą w naszych czasach powinna mieć świadomość tego, jak nasza rzeczywistość społeczno-polityczna w istocie wygląda i dopiero na tej podstawie tworzyć propozycje rozwiązań.

---

[1] A. MacIntyre, *Making sense of the global managerial revolution* [online], https://open.substack.com/pub/auronmacintyre/p/making-sense-of-the-global-managerial?r=2socce&utm_campaign=post&utm_medium=web [dostęp: 31.08.2024] (tłumaczenie własne).

[2] J. Burnham, *The Managerial Revolution: What is Happening in the World*, Lume Books, 2021, s. 161–163 (tłumaczenie własne).

[3] A. MacIntyre, *The Total State: How Liberal Democracies Become Tyrannies*, Regnery, 2024, s. 121 (tłumaczenie własne).

Nagranie: https://www.youtube.com/watch?v=Mfpe5dhVT4I

Oryginał: https://nlad-kopia1113.instawp.site/nowa-klasa-rzadzaca-asymilacja-i-globalizacja/

NIEZALEŻNOŚĆ KOSZTUJE

Utrzymują nas przede wszystkim czytelnicy. Dzięki nim możemy publikować analizy, których nikt nam nie zamawia, i zostawiać je otwarte dla wszystkich.

WESPRZYJ NAS

wspieram.nlad.pl

Zeskanuj, aby wesprzeć